

Zdzisława Sońnicka, Raz na jaki

Czekam tu na Ciebie tyle lat, tyle zim
Sama już; dzi; nie wiem
Czy wystarczy mi si;
Raz po raz chc; to zmieni;
Tak nie można; y;
Bilet ; ciskam w kieszeni
Ju; walizka u drzwi
I nagle raz na jaki; czas
Ca; ujesz mnie na dobry dzie;
Masz w oczach znowu taki blask
&; smutek w k; cie chowa si;
I nagle raz na jaki; czas
Jaw; si; staj; moje sny
I wtedy raz na jaki; czas
Kocham Ci; tak, jak nigdy nikt
Ale dzie; trwa za kr; oacute;tko
P; omie; w oczach Twoich zgas;
Mo; e zdradz; Ci; jutro
Z kim; , kto zawsze ma czas
Gdy tak patrz; w g; ; b lustra
Na nas dwoje sprzed lat
Moja pusta poduszka
Tonie ca; a we ; zach
Bo tylko raz na jaki; czas
Ca; ujesz mnie na dobry dzie;
Masz w oczach znowu taki blask
&; smutek w k; cie chowa si;
I nagle raz na jaki; czas
Jaw; si; staj; moje sny
I wtedy raz na jaki; czas
Kocham Ci; tak, jak nigdy nikt
I wtedy raz na jaki; czas
Kocham Ci; tak, jak nigdy nikt...